

Sygn. akt I ACa 373/14

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 20 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSO Beata Kurdziel (del.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 listopada 2013 r. sygn. akt I C 2139/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata B. K. kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1.242 zł podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 373/14

## UZASADNIENIE

Powód M. P. (1) w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego - bankowego tytułu wykonawczego nr (...) z dnia 20 lutego 2012 roku wystawionego przez wierzyciela (...) Bank (...) S.A. w W. przeciwko dłużnikowi M. P. (1) do kwoty 410.000

zł, któremu Sąd Rejonowy dla Krakowa - Podgórze w Krakowie Wydział I Cywilny nadał w dniu 19 czerwca 2012 roku klauzulę wykonalności w sprawie sygn. akt I Co 3018/12/P.

Powód wskazał, że podstawą prawną ww. żądania stanowi co do całości przepis art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., natomiast co do kwoty 63.984,27 zł przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

M. P. (1) podał, że zaciągnął kredyt hipoteczny w pozwanym Banku, przy czym przed podpisaniem umowy kredytowej i we wcześniejszych rozmowach odnośnie udzielenia mu kredytu informował doradcę kredytowego z ramienia (...) Bank S.A. A. U., iż ma zaciągnięte dwa kredyty w A. Banku oraz A. Banku na sumę 60.000 zł. Łączna suma ich rat wynosiła 1.500 zł miesięcznie, zaś rata kredytu hipotecznego miała wynosić 1.400 zł, co przy dochodzie powoda z tytułu umowy o pracę w wysokości 2.800 zł netto wyczerpywałoby całe jego miesięczne dochody. Powód podał, że w dniu podpisywania umowy A. U. twierdziła, że zgodnie z Bankową Informacją Kredytową powód nie miał zdolności kredytowej, jednak Bank w drodze wyjątku udzieli mu kredytu, zaś następnie zapewniała go, iż po dokonaniu 3-4 spłat rat bank na jego pisemny wniosek udzieli mu kredytu konsolidacyjnego. Powód złożył do Banku odpowiedni wniosek o konsolidację kredytów jednak nie został on uwzględniony i wtedy utracił płynność finansową, a także zaprzestał spłacania zaciągniętych zobowiązań, o co winą obarcza stronę pozwaną.

W piśmie procesowym z dnia 4 czerwca 2013 r. powód podniósł, iż kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego bankowym tytułem wykonawczym nr (...) z dnia 20 lutego 2012 r. z uwagi na fakt, iż pismem z dnia 17 stycznia 2012 r. uchylił się on od skutków prawnych oświadczenia woli obejmującego zawarcie umowy kredytu z dnia 25 lutego 2011 r. złożonego pod wpływem błędu podstępnie wywołanego przez stronę pozwaną. Powód wskazał, iż zawierając z pozwaną umowę kredytu był przekonany, że (...) Bank (...) S.A. udzieli mu kredytu konsolidacyjnego na spłatę zobowiązań w innych bankach, co pozwoliłoby na spłatę zaciągniętych zobowiązań. Powód kwestionował także istnienie obowiązku stwierdzonego ww. bankowym tytułem całej kwoty kredytu jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, wskazując, że to sama strona pozwana była zobowiązana do zbadania zdolności kredytowej powoda i to jej zaniechania doprowadziły go do całkowitej utraty płynności finansowej. Powód wskazał także, iż bankowy tytuł wykonawczy nie uwzględnia tego, iż w dniu 22 maja 2012 r. Towarzystwo (...) S.A. przełało na rzecz strony pozwanej kwotę 63.984,27 zł z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu, wobec czego bankowy tytuł wykonawczy powinien zostać pomniejszony o wskazaną kwotę 63.984,27 zł.

Strona pozwana (...) Bank (...) S.A. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i podniosła, że zgodnie z § 40 Umowy (...) nr (...) z dnia 25 lutego 2011 r. środki pochodzące z kredytu miały zostać przeznaczone na zakup nieruchomości, remont oraz refinansowanie poniesionych nakładów, zaś pozwana nie wiedziała nic o zaciągniętych przez powoda zobowiązaniach z tytułu innych umów kredytowych. Pozwana wskazała również, że powód nie przyznał się do posiadania jakichkolwiek zobowiązań finansowych z tytułu przedmiotowych umów kredytowych ani we wniosku kredytowym, ani w rozmowach z doradcą A. U., zaś raport BIK z dnia 27 stycznia 2011 r. nie potwierdził, iż M. P. (1) był stroną którejkolwiek z ww. umów. Ponadto pozwana podała, że w późniejszych rozmowach z powodem już po wypłacie przedmiotowego kredytu, przy okazji udzielenia kredytu na karcie kredytowej, A. U. zapytała powoda o wskazane wyżej dwa kredyty gotówkowe, których to M. P. (1) nie wykazał we wniosku, zaś zostały one wykazane w innym raporcie kredytowym i wtedy powód powiedział, że były to wyłudzenia i sprawa już została przekazana odpowiednim organom.

Odnośnie zarzutu, iż domaganie się przez pozwaną od powoda spłaty całej kwoty kredytu jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego ze względu na zaniechanie strony pozwanej w postaci nie zweryfikowania zdolności kredytowej powoda, pozwana wskazała na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym art. 5 k.c. nie może stanowić skutecznej podstawy pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Strona pozwana podniosła również, iż badanie zdolności kredytowej powoda zostało przeprowadzone zgodnie ze standardami obowiązującymi w banku i na dzień 3 lutego 2011 r., jak wynikało ze sprawozdania kredytowego, powód miał zdolność kredytową do obsługi wnioskowanego kredytu.

Pozwana powołała się również na fakt, iż tytuł wykonawczy nr (...) z dnia 20 lutego 2012 r. uwzględnia zadłużenie na rachunku kredytu na dzień jego wystawienia, zaś we wniosku o wszczęcie egzekucji z dnia 4 lipca 2012 r. wierzyciel pomniejszył kwotę roszczenia o środki pochodzące z odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy - bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) z dnia 20 lutego 2012 r. wystawiony przez (...) Bank (...) S.A. w W. przeciwko dłużnikowi M. P. (1), któremu Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie Wydział I Cywilny nadał klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 19 czerwca 2012 r. do sygn. akt I Co 3018/12/P w części tj. co do kwoty 63.984,27 zł (punkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2); zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.656,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 3); przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie adwokatowi B. K. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w K. na os. (...) kwotę 6.199,20 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (punkt 4).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujący, ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny.

Powód M. P. (1) z uwagi na sytuację życiową zawierał kredyty w kilku bankach, były to zarówno kredyty gotówkowe, jak i kredyty zaciągane do wysokości debetu w kartach kredytowych. Powód w zakresie doradztwa kredytowego współpracował z firmą (...), a z jej ramienia z pracownikiem Ł. H.. Tenże doradca finansowy kierował do 2-3 banków wnioski o przyznanie kredytu powodowi. Po tym, jak (...) Bank odmówił powodowi udzielenia kredytu z uwagi na brak zdolności kredytowej, M. P. (1) zakończył współpracę z M. E.. Docelowo kredytu udzielił powodowi D. Bank, z tego tytułu M. E. otrzymało prowizję od tego Banku. Każdy Bank ustala własne warunki udzielania kredytów i ustalania zdolności kredytowej kredytobiorcy. Zdolność kredytowa zależy od dochodów klienta, obciążeń i kosztów utrzymania przyjętych przez bank. W dniu 27 grudnia 2010 r. powód zawarł z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu gotówkowego A. nr (...). W § 1 ust. 2 podano, że z zastrzeżeniem ust. 3 A. kredyt gotówkowy może zostać wykorzystany na dowolny cel konsumpcyjny, zaś w ust. 3 wskazano, iż w przypadku, gdy kredytobiorca złożył w Banku (...) konsolidacyjne i dyspozycję przelewu", kredyt gotówkowy przeznaczony jest również na spłatę innych zobowiązań kredytobiorcy. Wysokość udzielonego kredytu gotówkowego wyniosła 31.578,95 zł. W dniu 27 grudnia 2010 r. powód złożył również oświadczenie konsolidacyjne i dyspozycję przelewu, w którym oświadczył, że posiada rachunek kredytowy nr rachunku (...) w (...) SA I O w K. do spłaty kredytu ratalnego w (...) SA I O. w K., z datą otwarcia 26 sierpnia 2010 r. i przyznaną kwotą kredytu lub limitu kredytowego 20.000 zł, wysokość raty to 703,14zł, zaś bieżące saldo - kwota przelewu to 20.000zł. W ust. (...) zawarto dyspozycję odnośnie przelania kwoty podanej w kolumnie „Bieżące saldo - kwota przelewu" na odpowiednie rachunki wymienione w wierszu „Numer rachunku" ze środków pochodzących z wnioskowanego przez powoda kredytu gotówkowego. Jako tytuł przelewu miało widnieć polecenie: „Spłata kredytu". Różnice pomiędzy przyznaną kwotą kredytu gotówkowego netto, a sumą wypłat na konsolidowane rachunki zadysponowano do przelania na rachunek nr (...) M. P. (1) ul. (...), (...)-(...) K.. Zgodnie z ust.(...) M. P. (1) zobowiązał się, że w ciągu 30 dni od daty zawarcia Umowy o kredyt gotówkowy A. zamknie wyżej wymienione rachunki kredytowe oraz przedstawi w Banku dokumenty potwierdzające zamknięcie rachunków limitów odnawialnych na kontach i/lub kart kredytowych.

W dniu 25 stycznia 2011 r. doszło do zawarcia umowy o kredyt nr (...) pomiędzy A. Bank a powodem M. P. (1), w której § 1 ust. 1 Bank udzielił mu kredytu w wysokości 30.000 zł, który to kredytobiorca zobowiązał się spłacić wraz z odsetkami w 60 równych ratach płatnych 5 dnia każdego miesiąca na zasadach i warunkach określonych w dalszych postanowieniach umowy. W ust.(...) podano, że kredyt w pierwszej kolejności zostanie przeznaczony na spłatę zobowiązań kredytowych kredytobiorcy w postaci rachunków do konsolidacji: kwota zobowiązania 19.000 zł - numer rachunku kredytowego (...) oraz 3.043,20 zł - numer rachunku kredytowego (...), zaś pozostała kwota kredytu przeznaczona zostanie na cele konsumpcyjne kredytobiorcy i wypłacona na rachunek nr (...).

Powód samodzielnie odszukał (...) Bank (...) S.A. i podjął rozmowy z doradcą kredytowym z ramienia banku (...) w celu zawarcia umowy o kredyt hipoteczny. W rozmowach z nią nie podał, że zawarł w dniu 27 grudnia 2010 r. umowę o kredyt gotówkowy na kwotę ponad 30.000 złotych z (...) Bank S.A. oraz umowę o kredyt w (...) Bank S.A. w wysokości 30.000 zł. Przed podpisaniem umowy o kredyt w pozwanym Banku powód nie wspominał w rozmowach z A. U. o

kredecie konsolidacyjnym . Temat kredytu konsolidacyjnego pojawił się dopiero w jej rozmowach z powodem za jakiś czas, powód złożył pismo o udzielenie kredytu konsolidacyjnego, ale nie otrzymał go w pozwanym Banku z uwagi na niskie dochody i brak możliwości udzielenia dodatkowych zabezpieczeń. Przy okazji udzielania powodowi kredytu na karcie kredytowej w pozwanym Banku - już po zawarciu spornej umowy kredytu - i weryfikacji zdolności kredytowej powoda w (...) - okazało się , że powód ma wzięte dwa inne kredyty, których nie zgłosił we wniosku kredytowym i które nie były ujawnione wówczas w (...). A. U. skontaktowała się z powodem celem wyjaśnienia tej kwestii i powód oznajmił jej, że zgubił dowód osobisty i ktoś wyłudził te kredyty pod jego nazwiskiem. A. U. poinformowała go, żeby zgłosił ten fakt na policji.

Ł. H. współpracował z A. U.. W dniu 26 stycznia 2011 r. przekazał jej wniosek kredytowy powoda (nr wniosku (...)).Wniosek ten został wypełniony przez Ł. H. w obecności powoda, do wniosku zostały dołączone wymagane dokumenty. We wniosku wskazano, że powód ubiega się o kredyt mieszkaniowy „(...)”. Kredyt został przekazany przez pośrednika (...). Jako przedmiot/cel finansowania wskazano zakup nieruchomości - 166.000 zł, remont/modernizację/adaptację - 39.000 zł oraz refinansowanie wkładu 2.000zł. Jako aktualne zobowiązania powoda zostały wskazane: limit kredytowy w (...) Banku na kwotę 12.000 zł z 2009 r. oraz karta kredytowa w (...) Banku na kwotę 2000 zł z 2009 r. Powód zadeklarował, że osiąga dochód netto w wysokości około 3.500 zł. Wniosek ten został własnoręcznie podpisany przez powoda w dniu 26 stycznia 2011 r. W tym samym dniu wniosek ten został zweryfikowany przez doradcę klienta pozwanego Banku (...) i opatrzony jej własnoręcznym podpisem. We wniosku brak informacji o kredytach zaciągniętych przez powoda w A. Bank.

Dane wskazane we wniosku kredytowym były weryfikowane w (...). W dniu 27 stycznia 2011 r. został sporządzony szczegółowy raport Bankowej (...) Kredytowej (jako główny kredytobiorca został wskazany M. P. (1)), w którym brak jest jakichkolwiek informacji zarówno o umowie kredytowej zawartej pomiędzy powodem, a (...) Bank S.A. w dniu 27 grudnia 2010 r., jak i o umowie kredytowej z dnia 26 stycznia 2011 r. zawartej pomiędzy (...) Bank S.A. a M. P. (1).

Sprawozdanie kredytowe z dnia 3 lutego 2011 r. nr (...) wykazało, że powód posiada zdolność kredytową w (...) Banku (...) S.A. w związku kredytem mieszkaniowymi (...). W rubryce obsługa zobowiązań / weryfikacja w bazach wpisano, że ostateczny status powoda jest pozytywny. W bazie (...)brak danych dotyczących klienta M. P. (1). Łączna wysokość zobowiązań powoda wynosiła 16.000 zł: w (...) Banku na karcie kredytowej - 2.000zł i na rachunku 12.000 zł oraz z (...) Banku (...) S.A. na karcie kredytowej - 2.000 zł. Sprawozdanie kredytowe zostało sporządzone przez analityka kredytowego S. B. i specjalistę F. W., pracowników pozwanego Banku.

W dniu 25 lutego 2011 r. doszło do zawarcia Umowy (...) nr (...) pomiędzy (...) Bank (...) S.A. Oddział K., a powodem M. P. (1), gdzie jako produkt kredytowy wskazano kredyt mieszkaniowy (...)” w PLN. Umowa kredytu została zawarta na kwotę 205.000 zł, zaś okres kredytowania określono od daty zawarcia umowy do dnia zwrotu czyli do 06 marca 2034 r. Jako cele kredytu w pkt (...)wskazano nabycie nieruchomości kredytowanej - lokalu mieszkalnego nr (...), przy ulicy (...) w K. na rynku wtórnym (164.000 zł, cel główny). Ponadto kredyt miał być przeznaczony na remont lokalu mieszkalnego (39.000 zł) oraz w części na cel konsumpcyjny (2.000 zł). Zabezpieczeniem kredytu było między innymi ustanowienie hipoteki do kwoty 307.000 zł na nabytej nieruchomości. W pkt(...) umowy wskazano, że jako zabezpieczenie kredytu bank zawiera ubezpieczenie nieruchomości obciążonych hipoteką wskazanych w stanowiącej załącznik do niniejszej umowy kredytu deklaracji ubezpieczeniowej oraz ubezpieczenie brakującego minimalnego wkładu własnego, którego kwota wyniosła 61.500 zł, zaś koszt ubezpieczenia ww. na okres 5 lat wyniósł 2.767,50 zł. Zgodnie z załącznikiem nr 1 do umowy kredytu nr (...) ust. 2 pozostałe warunki wypłaty kredytu wypłacanego jednorazowo lub w transzach kształtowały się następująco: pkt a) część kredytu w kwocie 2.000 zł przeznaczona na cel konsumpcyjny zostanie uruchomiona na rachunek osobisty kredytobiorcy w (...) S.A., pkt b) wypłata na remont lokalu mieszkalnego nastąpi po przedstawieniu aktu notarialnego przenoszącego własność nieruchomości kredytowanej, pkt c) wypłata części kredytu w kwocie 164.000 zł nastąpi bezpośrednio na rachunek sprzedającego na podstawie aktu notarialnego umowy sprzedaży nieruchomości potwierdzającego zaangażowanie środków własnych kredytobiorcy w kwocie stanowiącej różnicę pomiędzy ceną zakupu nieruchomości a kwotą kredytu do wypłaty, pkt d) wypłata

części kredytu w kwocie 39.000 zł przeznaczonej na remont lokalu mieszkalnego zostanie dokonana bezpośrednio na rachunek kredytobiorcy w (...) S.A. zgodnie z przedstawionym kosztorysem.

Postanowieniem z dnia 14 listopada 2011 r., sygn. akt I Co 6039/11/P, Sąd Rejonowy dla Krakowa - Podgórze w Krakowie Wydział I Cywilny w pkt 1 sentencji nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...)/(...)/KŚ z dnia 19 października 2011 r. wystawionemu przez wierzyciela (...) Bank S.A. w W. przeciwko dłużnikowi M. P. (2) do kwoty 60.000 zł.

Pismem z dnia 11 stycznia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wypowiedział M. P. (1) umowę kredytu nr (...) działając na podstawie art. 75 ust. 1-2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe ( Dz. U z 2002 r. Nr 72 poz. 665 wraz z późn. zm) oraz pkt 4.1.2. umowy kredytu (...) z 30 dniowym terminem wypowiedzenia. W związku z wypowiedzeniem umowy Bank wezwał powoda w okresie biegu wypowiedzenia do spłaty całości zadłużenia. Według stanu na dzień wystawienia pisma zadłużenie z tytułu umowy wynosiło łącznie: 208.085,90 CHF i obejmowało: 1. kapitał w kwocie 203.064,08 w tym: kapitał prawidłowy w kwocie 201.616,81 oraz kapitał przeterminowany w kwocie 1447,27 zł, 2. odsetki umowne zapadłe w kwocie 3545,50 zł oraz 3. odsetki od kapitału przeterminowanego w kwocie 29,05 zł. Strona pozwana wskazała, że spłata zadłużenia powiększona o opłaty oraz odsetki naliczone do dnia spłaty winna być dokonana bezpośrednio na rachunek nr (...).

Pismem z dnia 17 stycznia 2012 r. powód M. P. (1) zwrócił się do Prezesa pozwanego Banku z prośbą o rozwiązanie problemu, jaki powstał w związku z udzielonym przez Bank kredytem hipotecznym i jego wypowiedzeniem z dnia 11 stycznia 2012 r., wskazując na okoliczności przywołane w pozwie odnośnie obietnicy udzielenia mu przez stronę pozwaną kredytu konsolidacyjnego, którego mu jednak odmówiono. Powód powtórzył argumentację przytoczoną w uzasadnieniu pozwu, że przed podpisaniem przedmiotowej umowy kredytowej z pozwaną i we wcześniejszych rozmowach informował doradcę kredytowego z ramienia (...) Banku S.A. A. U., że ma zaciągnięte dwa kredyty w A. Banku oraz A. Banku na sumę 60.000 zł. Powód podał, że w dniu podpisywania umowy A. U. twierdziła, że zgodnie z Bankową Informacją Kredytową powód nie miał zdolności kredytowej, jednak Bank w drodze wyjątku udzielił kredytu, zaś następnie zapewniała go, iż po dokonaniu 3-4 spłat rat bank na jego pisemny wniosek udzieli mu następnie kredytu konsolidacyjnego. Powód wskazał, że wielokrotnie zwracał się do pozwanej o konsolidację kredytu hipotecznego i kredytów gotówkowych, jednak jego prośby nie zostały uwzględnione i w związku z brakiem konsolidacji powód utracił płynność finansową, a także zaprzestał spłacania zaciągniętych zobowiązań, a aktualnie grozi mu zajęcie mieszkania i eksmisja. W piśmie nie mowy o tym, że powód zawarł umowę kredytu pod wpływem błędu podstępnie wywołanego przez pracownika pozwanego banku i że w związku z tym uchylił się od skutków prawnych swego oświadczenia woli obejmującego zawarcie przedmiotowej umowy kredytu.

Pismem z dnia 26 stycznia 2012 r. skierowanym do powoda pozwana (...) Bank (...) S.A. odmówiła spełnieniu prośby powoda zawartej w piśmie z dnia 17 stycznia 2012 r. odnośnie zmiany warunków spłaty zobowiązań z tytułu umowy kredytu nr (...), wskazując, że po dokonaniu szczegółowej analizy sytuacji finansowej powoda nie było możliwości dokonania konsolidacji posiadanych przez niego zobowiązań. Strona pozwana ponownie wskazała, że w związku z niewywiązywaniem się z warunków umowy ww. kredytu oraz brakiem terminowych wpłat w dniu 11 stycznia 2012 r. podjęła decyzję o wypowiedzeniu umowy.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa - Podgórze w Krakowie A. D. pismem z dnia 06 kwietnia 2012 r. skierowanym do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Wydziału Wypłaty Należności Pracowniczych zawiadomił o zajęciu w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym z wniosku wierzyciela (...) Bank S.A. przeciwko dłużnikowi M. P. (1). Zawiadomił, iż należność w niniejszej sprawie wynosiła na dzień 06 kwietnia 2012 r. następujące kwoty: należność główna -29.988,35 zł, odsetki wyliczone na dzień 06 kwietnia 2012 r. w wysokości 1.573,16 zł i dalsze odsetki w kwocie 19,67zł za każdy dzień aż do dnia zapłaty, zaś koszty egzekucyjne wskazano na sumę 2.556,84 zł. Komornik wezwał ZUS do realizacji dokonanych zajęć i przekazywania środków na podany w piśmie numer konta.

Towarzystwo (...) S.A. we W. w dniu 21 maja 2012 r. wydało operat szkody z ubezpieczenia finansowego numer szkody (...), w którym jako rodzaj ubezpieczenia wskazano kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 25 lutego 2011 r., poszkodowanym

był (...) Bank (...) S.A., zaś kredytobiorcą powód. Jako datę powstania szkody wskazano 12 luty 2012 r. W dniu 22 maja 2012 r. Towarzystwo (...) S.A. we W. przekazało na rachunek strony pozwanej kwotę 63.984,27 zł z tytułu szkody z ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu z dnia 25.02.2011 r. , nr (...).

W dniu 20 lutego 2012 r. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko M. P. (1). Na dzień wystawienia b.t.e. wysokość zobowiązania dłużnika z tytułu umowy kredytowej nr (...)/ dnia 25 lutego 2011 r. wynosiła 209.091,49 zł, w tym 203.064,08 zł należność główna (kapitał) i 4.942,53 zł odsetki umowne.

Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. I Co 3018/12/P Sąd Rejonowy dla Krakowa - P. w K. w pkt I. nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr MC. (...) z dnia 20 lutego 2012 r. wystawionemu przez wierzyciela (...) Bank (...) S.A. w W. przeciwko dłużnikowi M. P. (1) do kwoty 410.000 zł.

Pismem z dnia 11 lipca 2012 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa - Podgórze w Krakowie K. O. zawiadomił powoda M. P. (1) o wszczęciu postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela (...) Bank (...) S.A., na podstawie tytułu wykonawczego (...) Bank S.A. z dnia 25 lutego 2011 r. ( w piśmie podano błędną datę wystawienia b.t.e. ) w sprawie sygn. MCI/1103356/2012/2 w celu wyegzekwowania od dłużnika następujących należności: 1. pretensja główna - 143.947,90 zł, 2. odsetki wyliczone na dzień 11 lipca 2012 r. w wysokości 17.625,50 zł, dalsze odsetki w kwocie 90.36 zł za każdy dzień aż do dnia zapłaty oraz 3. koszty korespondencji w wysokości 16,95 zł. Komornik wskazał, że egzekucja została skierowana zgodnie z wnioskiem wierzyciela do: ruchomości, wiarygodności, nieruchomości, wynagrodzenia, świadczeń emerytalnych oraz rachunku bankowego. Egzekucja toczy się do sygn. akt KM 3154/12. Pismem z tej samej daty Komornik Sądowy zawiadomił powoda M. P. (1) o wszczęciu egzekucji z nieruchomości i wezwał do zapłaty długu. Postępowanie egzekucyjne zgodnie z wnioskiem wierzyciela zostało skierowane do lokalu mieszkalnego położonego w K., przy ul. (...) objętego księgą wieczystą nr (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów oraz w oparciu o zeznania świadków A. U. i Ł. H., jak i częściowo w oparciu zeznania powoda. Zeznania A. U. Sąd ocenił jako w całości wiarygodne. Obdarzenie zeznań tym walorem wynikało z ich logiczności, spójności i korespondowaniem z pozostałym materiałem dowodowym. Wskazano, iż zeznania były ostrożne i wyważone, a ponadto znalazły potwierdzenie m.in. w weryfikacjach wniosku o udzielenie kredytu powodowi, dokonanych przez dwie niezależne osoby z ramienia Banku.

Za wiarygodne w całości uznano również zeznania świadka Ł. H..

Odnosnie zeznań powoda to Sąd Okręgowy uznał je za niewiarygodne w części dotyczącej złożenia przez A. U. obietnicy, iż zostanie powodowi udzielony kredyt konsolidacyjny, co podstępnie miało go wprowadzić w błąd i przesądzić o podjęciu decyzji o zaciągnięciu kredytu. Niewiarygodne są także zeznania powoda w części dotyczącej wiedzy A. U. przed podpisaniem umowy kredytowej o kredytach zaciągniętych przez powoda w innych bankach, w części, w której powód twierdził, że świadek polecił, aby tych informacji nie umieszczać we wniosku kredytowym oraz że zapisy odnośnie wcześniejszych kredytów widniały w (...). Zeznania te pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków A. U. i Ł. H. oraz z dowodami z dokumentów, w tym raportem (...)i sprawozdaniem kredytowym.

W tak ustalonym stanie faktycznym, w ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Przywołując regulację zawartą w art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Sąd I instancji wskazał, iż powód twierdził, że stwierdzona bankowym tytułem egzekucyjnym wiarygodność strony pozwanej, wynikająca z umowy kredytu z dnia 25 lutego 2011 r. nie istniała, albowiem nie doszło do skutecznego, jak przyjęła strona pozwana, jej zawarcia, bowiem powód zawarł sporną umowę pod wpływem błędu wywołanego podstępem przez pracownika pozwanego Banku. Nie mogło więc powstać roszczenie Banku o zwrot udzielonego kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami, uzależnione od skutecznego wypowiedzenia przez Bank umowy kredytu.

Sąd I Instancji uznał powództwo za zasadne w zakresie, w jakim powód domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego - bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 20 lutego 2012 r. co do kwoty 63.984,27 zł w

oparciu o przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Powyższa kwota została wypłacona stronie pozwanej przez Towarzystwo (...) S.A. we W. w dniu 22 maja 2012r. w związku z zawartą między spółkami umową ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytów mieszkaniowych - odnośnie kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 25 lutego 2011r. Spłata ww. kwoty spowodowała, że zobowiązanie powoda wygasło do takiej wysokości. Żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności należało zatem uwzględnić co do ww. kwoty.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Powód kwestionował istnienie samego obowiązku stwierdzonego bankowym tytułem wykonawczym z uwagi na to, że pismem z dnia 17 stycznia 2012 r. uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli obejmującego zawarcie umowy kredytu z dnia 25 lutego 2011 r. złożonego pod wpływem błędu podstępnie wywołanego przez stronę pozwaną, gdyż był przekonany, że (...) Bank (...) S.A. udzieli mu kredytu konsolidacyjnego, co obiecywać mu miał doradca kredytowy A. U.. Sąd Okręgowy powołując się na regulację dotyczącą instytucji błędu (art. 84 k.c.) podniósł, że błąd jest wadą oświadczenia woli, polegającą na tym, że składający je działa pod wpływem niezgodnego z prawdą wyobrażenia o rzeczywistości lub jej elemencie albo pod wpływem braku takiego wyobrażenia. Kodeks cywilny, choć nie definiuje pojęcia błędu, określa przesłanki, od których zaistnienia zależy możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, dlatego też zawsze błąd musi dotyczyć treści czynności prawnej oraz być istotny. Błąd w znaczeniu oświadczenia woli, o jakim mowa w art. 84 k.c., jest błędem dotyczącym wyłącznie treści czynności prawnej, a więc błędem postrzegania. Odróżniany jest od błędu przewidywania i wnioskowania, które należąc do sfery motywacyjnej podejmowanej czynności prawnej tworzą pobudkę, pod wpływem której wyrażone zostało oświadczenie woli, uznane następnie przez oświadczonego za „błąd”, gdy okazało się, że oświadczenie nie osiągnęło zamierzonego i przewidywanego celu. Błąd na jaki powołuje się w niniejszej sprawie powód pozostaje właśnie w sferze motywacyjnej. Powód twierdzi bowiem, że na skutek obietnicy, jaką dała mu pracownica banku (...) odnośnie otrzymania kredytu konsolidacyjnego, podjął decyzję o zawarciu umowy kredytowej nr (...) na kwotę 205.000 zł. Jednakże błąd co do pobudki nie dotyczy treści czynności prawnej i nie podlega w związku z tym ochronie na podstawie art. 84 k.c. Jeśli powód chciałby uchylić się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli, to mógłby to uczynić jedynie na podstawie art. 86 § 1 k.c. (podstęp). W piśmiennictwie prawniczym podkreśla się, że na podstęp składa się element intencjonalny - psychiczny oraz materialny - określone zachowanie się. Podstęp zakłada celowe, umyślne działanie sprawcy skierowane na wywołanie takiego niezgodnego z prawdą obrazu rzeczywistości u osoby, na wolę której oddziałują, by zdolny on był do nakłonienia jej do złożenia oświadczenia woli określonej treści. Normatywna postać tej wady oświadczenia woli wymaga, by naganne zachowanie się autora było skierowane w stosunku do osoby, u której błąd zamierza się wywołać oraz by zachowanie to stanowiło przyczynę sprawczą tego błędnego przeświadczenia.

Sąd Okręgowy podniósł, iż sam powód zeznał na okoliczność podstępu strony pozwanej tylko tyle, że A. U. w rozmowie przeprowadzonej w Oddziale Banku przy ul. (...) przed udzieleniem kredytu, obiecała mu, że po spłaceniu 3-4 rat kredytu hipotecznego, bank na jego wniosek, udzieli mu kredytu konsolidacyjnego. Z materiału dowodowego nie wynika, aby strona pozwana podstępnie nakłoniła powoda do zawarcia umowy kredytu hipotecznego, obiecując mu otrzymanie kolejno kredytu konsolidacyjnego. Zeznania świadka A. U. przeczą takim twierdzeniom powoda. Świadek wskazywała, że przed zawarciem umowy kredytowej z pozwanym nie wiedziała nic o dwóch kredytach, jakich udzieliły powodowi (...) Bank S.A. i A. Bank na łączną kwotę 60.000 złotych. Powód nie powiedział jej o zaciągniętych zobowiązaniach, nie wykazał ich także we wniosku kredytowym. Również w raporcie Bankowej (...) Kredytowej z dnia 27 stycznia 2011 r. nie widniały ww. kredyty. Fakt zawarcia tych umów dotarł do A. U. dopiero przy obsłudze innego zobowiązania kredytowego pozwanego w (...) Banku (...) S.A. Powód nie wspominał A. U. przed podpisaniem umowy kredytu z 25.02.2011 r. o zamiarze wzięcia kredytu konsolidacyjnego. Zeznania świadka Ł. H. nie wniosły nic istotnego do sprawy pod kątem zaistnienia przesłanek określonych w art. 86 § 1 k.c., ponieważ świadek ten nie był obecny przy rozmowach, jakie toczyły się pomiędzy powodem a A. U. przed zawarciem kredytu. Sam Ł. H. w swoich zeznaniach z uwagi na fakt, że sprawa miała miejsce trzy lata temu, nie pamiętał już, czy powód w chwili składania wniosku kredytowego miał wzięte kredyty w innych bankach i czy miał zdolność kredytową. Wskazał on jednakże, że prawdopodobnie była ona na granicy i to od konkretnego banku i jego warunków zależało, czy udzieli on kredytu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy stwierdził brak podstaw do przyjęcia, że pozwana (...) Bank (...) S.A. działając podstępnie doprowadziła do wywołania błędu w sferze motywacyjnej powoda i w konsekwencji do zawarcia umowy kredytu hipotecznego pod wpływem błędu. Na tę wadę oświadczenia woli powód powołuje się dopiero w piśmie procesowym z dnia 4.06.2013 r. Wtedy co prawda był dopiero reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, ale nic nie stało na przeszkodzie, aby na tę okoliczność powołał się już w pozwie. Pismo powoda z dnia 17.01.2012 r. adresowane do Prezesa zarządu pozwanego Banku nie zawiera w swej treści oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych umowy kredytu z dnia 25.02.2011 r. jako zawartej pod wpływem błędu. Umowa ta została zawarta przez powoda świadomie, a późniejsze problemy finansowe powoda nie mogą stanowić próby podważenia jej mocy obowiązującej.

Powód nadto kwestionował obowiązek stwierdzony bankowym tytułem wykonawczym nr (...) z dnia 20 lutego 2012 r. z uwagi na fakt, że wypowiedzenie przez stronę pozwaną umowy kredytu powodowi oraz domaganie się od niego zapłaty całej kwoty kredytu jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, zaś sam bank niewłaściwie przeprowadził procedurę weryfikacji zdolności kredytowej powoda. Powód nie wykazał, jakie zasady współzycia społecznego, a także w jaki sposób miałyby być naruszone. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w żaden sposób nie wykazało, aby przy wypowiedzeniu umowy kredytu do naruszenia jakichkolwiek zasad współzycia społecznego doszło, zaś procedura sprawdzenia zdolności kredytowej powoda przebiegała w sposób prawidłowy i standardowy. Jak wynika z utrwalonego w doktrynie i orzecznictwie poglądu obronny z istoty charakter przepisu art. 5 k.c. sprawia, iż utrwaloną zasadą jest, że nie może on stanowić podstawy dochodzenia żądań, w tym także powództwa z art. 840 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 27 stycznia 1999 r. sygn. akt II CKN 151/98 LEX nr 36272). Z kolei bezpodstawne zarzucanie Bankowi, że dopuścił się uchybień na etapie weryfikowania zdolności kredytowej powoda jest próbą przerzucenia odpowiedzialności na Bank za niepowodzenia i problemy w sytuacji materialnej powoda

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł powód M. P. (1), zaskarżając go w części oddalającej powództwo tj. w punkcie 2 wyroku oraz zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że:

- powód nie podał w rozmowach z A. U., że wcześniej zawarł umowę z A. Bank na kwotę 30 000 zł oraz A. Bank na kwotę 30 000 zł,
- powód przed podpisaniem umowy o kredyt ze stroną pozwaną nie wspomniał w rozmowach z A. U. o kredycie konsolidacyjnym,
- dopiero po zawarciu umowy kredytu ze stroną pozwaną okazało się, że powód ma wzięte dwa inne kredyty,
- powód powiedział A. U., że te dwa kredyty w A. Bank ktoś wyłudził na nazwisko powoda,

2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 84 k.c. i art. 86 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że strona pozwana nie działała podstępnie w stosunku do powoda oraz nie doprowadziła do wywołania błędu w sferze motywacyjnej powoda i w konsekwencji nie doszło do zawarcia pomiędzy stronami umowy kredytu hipotecznego po wpływem błędu,
- art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. przez jego błędną wykładnię, skutkującą pozbawieniem tytułu wykonawczego wykonalności jedynie w zakresie kwoty 63 984,27 zł., mimo, że kwota, do której powód poddał się egzekucji stanowiła dwukrotność udzielonego powodowi przez stronę pozwaną kredytu hipotecznego,



3. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 207 § 6 k.c. poprzez dopuszczenie dowodu z dokumentów przedłożonych przez stronę pozwaną na rozprawie w dniu 5 listopada 2013 r., który to dowód jako spóźniony powinien być pominięty, co miało wpływ na wynik sprawy.

W oparciu w ww. zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zmianę punktu 1 tj. zastąpienie słów „w części tj. co do kwoty 63 984,27 zł” słowami „w całości” oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego powoda; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania. W przypadku oddalenia apelacji wniesiono o przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu według norm przepisanych oraz o nieobciążanie powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, iż zważając na obciążenia kredytowe powoda istniejące w dacie zawarcia umowy kredytu hipotecznego pomiędzy stronami, w szczególności sumę miesięcznych rat, do których zobowiązany był powód, wydaje się nieprawdopodobne, aby powód nie poinformował A. U. odnośnie swojej sytuacji finansowej, w tym swojego zadłużenia i zdecydował się na zaciągnięcie kolejnego zobowiązania z ratami odpowiadającymi wysokości miesięcznego wynagrodzenia powoda, bez pozostawienia jakichkolwiek środków na bieżące utrzymanie. O ile taką sytuację można sobie wyobrazić w przypadku osoby zaciągającej kolejne kredyty konsumpcyjne, która poprzez kolejne zobowiązania wpada w „pętlę” zadłużenia, to nie mające sensu jest nabycie mieszkania na kredyt, bez możliwości spłaty wszystkich zobowiązań kredytowych. Podkreślenia wymaga, iż zamiarem powoda było bowiem uzyskanie kredytu konsolidacyjnego i „dopasowanie” raty tego kredytu do wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia. Powód zdecydował się na zawarcie ze stroną pozwaną umowy kredytu hipotecznego, będąc przekonany - na podstawie zapewnień A. U. - że po wpłacie minimum trzech rat strona pozwana udzieli powodowi kredyt konsolidujący kredyt w A. Bank, kredyt w A. Bank oraz kredyt hipoteczny udzielony przez stronę pozwaną. A. U. informowała powoda, że strona pozwana nie może od razu zawrzeć umowy kredytu konsolidacyjnego wraz z kredytem hipotecznym na zakup mieszkania, ale można zamienić go później tj. po zawarciu umowy o kredyt hipoteczny na umowę kredytu konsolidacyjnego. Należy podnieść, iż Sąd Okręgowy dokonał w sposób bezkrytyczny ustaleń na podstawie zeznań świadka A. U., mimo, że świadek ten zasłaniał się brakiem pamięci za tamten okres. Ponadto A. U. z uwagi na upływ czasu oraz fakt, że w międzyczasie przebywała na zwolnieniu i nie wiedziała co dalej się dzieje z przyznanym powodowi kredytem, nie do końca wiedziała, czy było lub nie było takiej rozmowy o kredycie konsolidacyjnym i o tym, czy powód poinformował o pozostałych zobowiązaniach. Ponadto, przyjmując za prawdziwe twierdzenia powoda w tym zakresie, należy podnieść, iż „odświeżenie” pamięci przez świadka A. U. i przedstawienie rzeczywistej treści informacji przekazywanych przez powoda nie było na rękę tego świadka. A. U. musiałaby bowiem przyznać się do tego, że podstępnie nakłoniła powoda do zawarcia umowy kredytu hipotecznego, wiedząc to tym, że powód ma nikłe szanse na zawarcie umowy kredytu konsolidacyjnego.

Skarżący zakwestionował również także ustalenia Sądu Okręgowego, że dopiero po zawarciu umowy kredytu ze stroną pozwaną okazało się, że powód ma wzięte dwa inne kredyty, jak również, że powód powiedział A. U., że te dwa kredyty w A. Bank ktoś wyłudził na nazwisko powoda. Należy zwrócić uwagę, iż skoro A. U. stwierdziła, że kredyty zostały wyłudzone, to niezrozumiałe jest dlaczego podpisano z powodem umowę kredytu hipotecznego. Przyjmując za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji niezrozumiałe byłoby również, dlaczego strona pozwana nie wycofała się z podpisania umowy kredytu hipotecznego, wiedząc o braku zdolności kredytowej powoda, a także dlaczego bank nie wstrzymał procedury zawarcia umowy do czasu wyjaśnienia sprawy o wyłudzenie. Nawet, gdyby przyjąć, że A. U. dowiedziała się o tym fakcie już po zawarciu umowy kredytu, to powinna w interesie banku podjąć jakiegokolwiek działania w celu ustalenia okoliczności dotyczących zawarcia przez powoda umów kredytu w innych bankach, co - biorąc pod uwagę treść umowy kredytu hipotecznego - mogło skutkować nawet wypowiedzeniem umowy przez stronę pozwaną z powodu niepoinformowania przez powoda strony pozwanej o okolicznościach wpływających w sposób istotny na zdolność kredytową powoda. Należy z całą stanowczością stwierdzić, iż powód nie informował

o wyłudzeniu kredytu, a jeśli taka sytuacja miałaby miejsce, to oczywistym jest, że powód musiałby przedstawić odpowiednie dokumenty w tym zakresie np. z policji lub prokuratury o wszczętym dochodzeniu w tej sprawie.

Zdaniem powoda błąd w ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego wynikał również z nieuwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji, że wniosek jaki sporządził Ł. H. był sporządzony nie przez stronę pozwaną, ale dla potrzeb firmy (...) przez Ł. H.. Zwrócenia uwagi wymaga, iż firma ta zajmowała się wyszukiwaniem dla powoda banków, które przyznałyby powodowi kredyt hipoteczny. M. E. nie znalazł jednak zainteresowanego banku z uwagi na złą sytuację finansową powoda. W związku z tym powód zrezygnował z usług tej firmy, w szczególności ze względu na to, że z informacji Ł. H. wynikało, iż miała być zawarta umowa kredytowa (...) Bankiem, jednak rzekomo bank się wycofał. Okazało się jednak, że problem wynikał ze źle sporządzonego wniosku do banku zawierającego informację o sytuacji finansowej powoda. W związku z zaistniałą sytuacją Ł. H. zwrócił powodowi część pieniędzy za poniesione przez powoda szkody. Zastanawiające jest przy tym, dlaczego strona pozwana sama dla własnych potrzeb nie sporządziła wniosku kredytowego i nie sprawdziła sytuacji finansowej powoda, a jedynie opierała się na dokumentach z M. E., z którą to firmą współpracował powoda zakończyła się wcześniej i nie miała żadnego związku ze staraniem się przez powoda o kredyt w D. Bank. W takiej sytuacji zastanawiające jest dlaczego A. U. nie zweryfikowała zdolności kredytowej powoda dla własnych potrzeb, tylko przyjęła już nieaktualny wniosek z M. E.. Tym bardziej, iż była to firma, z którą powód nie współpracował już, natomiast bank nie nawiązywał takiej współpracy w zakresie dotyczącym starań powoda o kredyt. Nie można przy tym zapomnieć, iż A. U. i Ł. H. byli znajomymi z innej firmy i znali się również prywatnie, co z całą pewnością wpłynęło na ich działania związane z przekonaniem powoda do zawarcia umowy kredytu ze stroną pozwaną. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zawarcie umowy kredytu hipotecznego było korzystne dla banku z uwagi na spodziewany zysk, w tym prowizję i odsetki umowne, jak również dla A. U., której zadaniem jest pozyskiwanie nowych klientów dla banku i oferowanie ich produktów bankowych.

Nadto w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż w piśmie z dnia 17 stycznia 2012 r. brak było oświadczenia powoda o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. W tym zakresie Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę, iż stosownie do treści art. 65 k.c. oświadczenia powoda zawarte w piśmie z dnia 17 stycznia 2012 r. należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Wprawdzie faktycznie w tym piśmie powód nie oświadczył wprost, że „uchyla się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu”, jednak z analizy treści pisma z dnia 17 stycznia 2012 r. wynika, że powód opisał okoliczności poprzedzające zawarcie umowy kredytu hipotecznego, w szczególności podjęcie decyzji o zawarciu tej umowy wskutek podstępnych zapewnień przedstawiciela strony pozwanej o tym, że zostanie zawarta umowa kredytu konsolidacyjnego, a zatem wskazał przesłanki skorzystania z możliwości, o której mowa w art. 86 § 1 k.c. W treści tego pisma powód oświadczył również, że nie zawarłby umowy kredytu hipotecznego ze stroną pozwaną, gdyby wiedział o tym, że jego umowy kredytowe nie zostaną skonsolidowane jedną umową kredytu, co w istocie rzeczy jest równoznaczne z uchyleniem się od skutków prawnych oświadczenia zawartego przy zawarciu umowy kredytu hipotecznego. Ponadto powód, będąc w placówce banku był pewien, że zapewnienia i zobowiązania ustne ze strony przedstawiciela banku są tak samo ważne jak umowa pisemna, a co za tym idzie zdecydował się na podpisanie umowy o kredyt hipoteczny.

Powód podniósł także, że zawarł umowę kredytu hipotecznego na kwotę 205 000 zł., poddając się egzekucji do kwoty dwukrotnie wyższej tj. do kwoty 410 000 zł. Jeżeli zatem na poczet przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego została wpłacona przez firmę ubezpieczeniową kwota 63984,27 zł., to z uwagi na poddanie się przez powoda egzekucji na „podwójną” kwotę kwoty kredytu, również o dwukrotną wartość wpłaconej kwoty winien być ograniczony tytuł egzekucyjny.

Apelujący zarzucił również rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 207 § 6 k.c. poprzez dopuszczenie przez Sąd Okręgowy dowodu z dokumentów przedłożonych przez stronę pozwaną na rozprawie w dniu 5 listopada 2013 r. Wniosek dowodowy strony pozwanej w tym zakresie był spóźniony i winien być pominięty.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe prawidłowo, dokonując trafnych ustaleń faktycznych w oparciu o analizę wszystkich zebranych w sprawie dowodów. Sąd I instancji wyciągnął zasadne wnioski z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, co odpowiada prawidłowości i logiczności rozumowania, a także zasadzie swobodnej oceny dowodów. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy.

Odnośnie zarzutów apelacyjnych w pierwszej kolejności analizy wymaga zarzut poczynienia przez Sąd I Instancji błędnych ustaleń faktycznych. Zarzut ten w zasadzie związany jest z zarzutem obrazy art. 233 § 1 k.p.c., co wynika z uzasadnienia apelacji, w którym to skarżący podnosi kwestię nieprawidłowej oceny zeznań świadka A. U.. Apelujący upatruje błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, iż w chwili podpisywania przedmiotowej umowy kredytu zawartej ze stroną pozwaną powód nie ujawnił dwóch wcześniejszych zobowiązań kredytowych zaciągniętych w A. Bank (...) oraz że powód przed podpisaniem umowy kredytu ze stroną pozwaną nie wspominał w rozmowach z A. U. o kredycie konsolidacyjnym. Z tymi zarzutami apelacji nie można się zgodzić. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, iż de facto zarzut naruszenia art. 233 K.p.c. sprowadza się do zarzutu braku ustalenia – a więc wywnioskowania z zebranego materiału dowodowego – że strona pozwana знаła całą sytuację majątkową powoda i celowo (podstępnie) naraziła go na podpisanie kolejnej umowy kredytowej, zapewniając o możliwości późniejszego zawarcia umowy kredytu konsolidacyjnego. Przypomnieć należy, iż przepis art. 233 § 1 K.p.c. statuuje zasadę, wedle której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów zakreślają przepisy prawa procesowego, zasady doświadczenia życiowego i reguły logicznego myślenia. Dlatego też zarzut obrazy cytowanego art. 233 § 1 K.p.c. można sformułować skutecznie tylko wówczas, gdy sąd oceniając wiarygodność oraz moc przeprowadzonych dowodów uchybi przesłankom wskazanym w ww. przepisie. W niniejszej sprawie za wiarygodne należało uznać zeznania A. U., która pewnie i stanowczo zeznawała w zakresie relevantnych informacji istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Świadek ten bez wahania stwierdził, iż wniosek, który złożył powód musiał być weryfikowany, albowiem wnioski kredytowe są weryfikowane w(...) (co zresztą jest praktyką powszechnie znaną). Stanowczo też zeznała, że na pewno nie pouczała powoda, iż jeżeli spłaci 2-3 raty z tego kredytu to uzyska kredyt konsolidacyjny. Wyjaśniła również, że powód dopiero po uzyskaniu kredytu ubiegał się w odrębnych pismach o kredyt konsolidacyjny i wskazała przyczynę braku jego udzielenia – tj. brak wystarczających dochodów i dodatkowego zabezpieczenia. Stawianie zarzutów, że świadek ten nie pamiętał wszystkiego i „odświeżył” sobie pamięć tylko by ukryć niewygodne dla siebie informacje, jest zupełnie bezpodstawny i hipotetyczny. Świadek ten, jak wcześniej wskazano, posiadał istotne informacje dla rozstrzygnięcia sprawy, a brak pamięci w kwestii szczegółów tj. jakie dokładnie dochody i kredyty (poza tymi wynikającymi z umów A. Banku) posiadał powód, nie czyni zeznań tego świadka niewiarygodnymi, a wręcz przesądza o spontaniczności tych zeznań i braku zamiaru uzupełnienia luk pamięci. Nie jest również tak, jak to wskazuje skarżący, iż zupełnie nieprawdopodobnym jest, by świadek ten nie został poinformowany przez powoda o dwóch wcześniejszych kredytach. Po pierwsze, informacja ta w chwili weryfikacji zdolności kredytowej w (...) nie była ujawniona i nie znalazła się w raporcie uzyskanym z tej bazy danych. Nadto zwrócić należy uwagę, iż jeszcze przed bezpośrednim kontaktem z bankiem, we wniosku kierowanym przez pośrednika finansowego – M. E. – z dnia 26 stycznia 2011 r. (k. 315) brak jest ujawnienia przez powoda tych kredytów. Wniosek ten podpisał osobiście powód i nie może się zasłaniać nieznajomością treści wniosku. Składając bowiem podpis pod wnioskiem zaświadczał o zgodności jego treści z rzeczywistymi danymi. Przyjąć zatem należy, iż ani pośrednik Ł. H., ani A. U. nie wiedzieli o dodatkowych obciążeniach powoda. Argumenty, że powód nie zaciągałby przecież kredytu hipotecznego mając inne zadłużenia oraz argument, iż A. U. znała się z Ł. H., uznać należy za okoliczności prawnie irrelevantne i czysto hipotetyczne, a wnioskowanie takie nie jest poparte żadnymi dowodami oprócz gołosłownych twierdzeń powoda. W tych samych kategoriach należy ocenić również zarzut, iż pracownikowi banku zależy na udzieleniu kredytu, albowiem ma z tego tytułu prowizję. Takie ogólne stwierdzenie prowadzi tylko bowiem do bezzasadnego przyjęcia, że każdy pracownik banku działa podstępnie.

Jak prawidłowo wskazał Sąd I Instancji próba (ryzyko) uzyskania kredytu oraz skonsolidowania wcześniejszych zadłużeń leży po stronie ubiegającego się o taką restrukturyzację zadłużenia. Z samej natury instytucji pośredników finansowych, które przecież właśnie pośredniczą w kontaktach z bankami, wynika, że bank posługuje się także dokumentami uzyskanymi przez te instytucje. Konsekwencją tego jest również to, że osoby reprezentujące i bank i instytucję pośrednictwa finansowego znają się z kontaktów zawodowych. Skarżący stawiając zarzut, że A. U. i Ł. H. znają się, nie wyjaśnił, jaka miałyby być tego konsekwencja dla powoda. Domniemanie w tej sytuacji jakiejś „zmowy” należy uznać za zupełnie nietrafne i nie mające żadnego pokrycia w materiale dowodowym, zwłaszcza, iż powód wcześniej korzystał z porad Ł. H.. W tej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego bez znaczenia pozostaje również okoliczność, z jakich przyczyn powód nie ujawnił swoich zobowiązań, oraz fakt czy twierdził, że kredyty te zostały wzięte tylko na jego nazwisko bądź wyłudzone. Zwłaszcza, iż ta okoliczność zaistniała już po - miarodajnym z punktu widzenia niniejszego sporu – zawarciu kredytu hipotecznego. Istotnym jest bowiem sam fakt braku ujawnienia tych zobowiązań, co wynika z całości wiarygodnych zeznań A. U., popartych raportem (...) i wnioskiem o przyznanie kredytu. Nadto twierdzenie skarżącego, że przecież bank powinien zweryfikować jego zdolność kredytową (co bank uczynił) nie zwalnia powoda z podania we wniosku prawdziwych danych.

W ocenie dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy nie można doszukać się zatem znamion dowolności, co czyni podniesiony zarzut poczynienia błędnych ustaleń faktycznych bezzasadnym. Apelujący nie zdołał podważyć zasadności i logiczności procedowania Sądu Okręgowego w zakresie oceny materiału dowodowego, a prezentowane argumenty zmierzają jedynie do wskazania zasadności własnej, subiektywnej i alternatywnej oceny. Ocena ta jest odzwierciedleniem stanowiska procesowego skarżącego i oczekiwanego przez niego wyniku sprawy. Subiektywna wersja przedstawiana przez powoda nie może być skutecznym zarzutem naruszenia art. 233 K.p.c. czy też dokonania błędnych ustaleń faktycznych.

Przechodząc na grunt rozważań w zakresie naruszenia prawa materialnego, wskazać należy, iż chybiony jest zarzut dotyczący naruszenia art. 84 k.c. i art. 86 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c., bowiem w sprawie nie zaistniały żadne podstawy do uchylenia się przez powoda od skutków dokonanej czynności prawnej. Trafnie zważył Sąd I Instancji, że pobudki, którym kierował się powód chcący uzyskać kredyt hipoteczny nie mieszczą się w dyspozycji art. 84 k.c. Powód wiedział bowiem, jakiej czynności prawnej dokonuje i jakie są jej skutki. Natomiast istotność błędu (lub też błąd w ogóle jako taki) przekreśla tu fakt, iż powód liczył na konsolidację kredytu - jest to bowiem sfera motywacyjna, a nie błąd. Zatem przyjąć należy, iż jego działanie przy zaciąganiu kredytu było przemyślane i kalkulowane. Brak uzyskania efektu, jaki zakładał powód nie stanowi o błędzie.

Biorąc pod uwagę, że powód w chwili zawierania umowy kredytu nie działał w ogóle pod wpływem błędu, nie ma – w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, znaczenia podnoszona przez powoda okoliczność, czy doszło do próby podstępnego wprowadzenia powoda w błąd, skoro w efekcie powód był należycie zorientowany co do treści zawieranej umowy. Niezależnie jednak od powyższego, wskazać należy, iż powód nie wykazał, aby doszło do podstępnego wywołania ewentualnego błędu powoda przez stronę pozwaną, ani nawet do tego, że strona pozwana w inny sposób wywołała ten błąd lub o tym błędzie wiedziała lub mogła z łatwością ten błąd zauważyć. Drugą stroną umowy kredytowej był pozwany bank reprezentowany przy dokonywaniu tej czynności przez osoby uprawnione do działania w jego imieniu. Powód nie naprowadził żadnych obiektywnych dowodów, które by wskazywały, że pracownik lub też inne podmioty działające w imieniu i na rzecz banku udzieliły powodowi mylnych informacji co do charakteru zawieranej umowy i przyszłego udzielenia mu kredytu konsolidacyjnego. Podobnie nie zostało wykazane, aby organy pozwanego banku lub inne osoby uprawnione do jego reprezentowania wiedziały o tym, że powód zawierając umowę kredytową ma mylne wyobrażenie o rodzaju, treści i skutkach zawieranej umowy kredytowej lub też mogły ten ewentualny błąd z łatwością zauważyć. Treść umowy kredytowej była na tyle jednoznaczna, że bank nie miał podstaw do przypuszczenia, że powód, który jest osobą dojrzałą i doświadczoną w dokonywaniu czynności bankowych, ma mylne wyobrażenie o treści dokonywanej czynności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący, chcąc ominąć dość rygorystyczne przesłanki dotyczące błędu (treść czynności prawnej i istotność) powołał się na podstęp, którego rygory są znacznie złagodzone ze względu na krytyczną

ocenę ustawodawcy zachowań nieetycznych. W zasadzie jedyną okolicznością uzasadniającą podstęp pracownika banku według skarżącego była chęć uzyskania prowizji (aby ją uzyskać miał on celowo wprowadzić w błąd powoda zapewniając, że uzyska kredyt konsolidacyjny). Jak wskazano przy rozważeniach dotyczących zarzutu błędnych ustaleń faktycznych, powód nie wykazał by A. U. wprowadziła podstępnie powoda w błąd, zapewniając go o możliwości uzyskania kredytu konsolidacyjnego.

Abstrahując od materialnoprawnego zaistnienia błędu czy też podstępu wskazać należy, iż dla uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego innej osobie pod wpływem błędu i podstępu należy złożyć stosowne oświadczenie woli. W tej mierze zauważyć należy, iż z pisma powoda z dnia 17 stycznia 2011 r. kierowanego do banku nie wynika w żaden sposób ani powołanie się na błąd ani złożenie oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Pismo to należy potraktować jako wniosek o restrukturyzację długu, skoro powód pisze w nim „w związku z zaistniałą sytuacją zwracam się do Pana ...o możliwość połączenia zadłużenia i spłaty jednego kredytu w rozsądnej racie”. Treść ww. pisma potwierdza także to, iż powód był świadom, jaką umowę zawierał. Pełnomocnik skarżącego wskazał, że powód jako osoba wykształcona, pracownik urzędu państwowego działał w zaufaniu do ustnych zapewnień pracownika banku. Podkreślić należy, iż zaciąganie kredytu hipotecznego (i to przy granicznej zdolności kredytowej) musi się wiązać z dogłębną analizą własnej sytuacji finansowej oraz z uzyskaniem wiążących zapewnień co do czynności prawnych, które mają być zawarte w przyszłości. Tymczasem powód nie postarał się nawet o np. warunkową umowę kredytu konsolidacyjnego, która jak twierdzi po spłacie 2-3 rat kredytu hipotecznego miałyby być zawarta. Przy podejmowaniu tak ważnej decyzji z punktu widzenia wieloletniego obciążenia finansowego, poprzestanie na ustnych zapewnieniach doradcy kredytowego jest całkowicie nieprzekonujące i niewiarygodne.

Odnosnie argumentu skarżącego, że to po stronie banku leży obowiązek sprawdzania zdolności kredytowej należy podkreślić, że w sytuacji gdy bank źle ocenił zdolność kredytową, to on w pierwszej kolejności ponosi tego konsekwencje z uwagi na ewentualność braku spłaty kredytu i konieczność jego egzekucji, która przecież nie zawsze jest efektywna (lub też niepełna ze względu na wielość wierzycieli). W myśl art. 70 ust. 1 zd. 2 Prawa bankowego przez zdolność kredytową rozumie się zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w umowie. Z oczywistych względów osobą, która posiada najpełniejszą wiedzę o możliwości spłaty pożyczki, czy kredytu jest sam kredytobiorca, ma on bowiem świadomość wysokości uzyskiwanych dochodów, posiadanego majątku oraz zaciągniętych przez siebie zobowiązań. Powód jest osobą, która powinna mieć świadomość konsekwencji związanych z zawarciem umowy kredytu na tak wysoką kwotę. Nawet jednak, gdyby strona pozwana nieprawidłowo oceniła możliwość spłaty przez powoda długu, to błędna ocena zdolności kredytowej nie skutkuje nieważnością umowy, czy też możliwością odstąpienia od niej przez kredytobiorcę.

Podsumowując powyższe rozważania wskazać należy, iż stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym w sprawie nie można mówić o wykazaniu błędu, a tym bardziej jego kwalifikowanej formy w postaci podstępu, jest stanowiskiem jak najbardziej prawidłowym. Trafnie też Sąd I instancji przyjął, że przy zastosowaniu art. 65 k.c. nie można się dopatrzeć w piśmie z dnia 17 stycznia 2012 r. oświadczenia woli zawierającego uchylenie się od skutków podstępnego wprowadzenia skarżącego w błąd przez stronę pozwaną. Zarzut naruszenia art. 65 k.c. uznać należy zatem za chybiony.

Za chybiony uznać również należało zarzut naruszenia art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. przez jego błędną wykładnię, skutkującą pozbawieniem tytułu wykonawczego wykonalności jedynie w zakresie kwoty 63.984,27 zł, mimo, że kwota do której powód poddał się egzekucji stanowiła dwukrotność udzielonego powodowi kredytu. Zauważyć należy, iż tytuł wykonawczy w niniejszej sprawie został prawidłowo wystawiony zgodnie z regulacją zawartą w art. 96 i 97 ust 2 Prawa bankowego oraz art. 786<sup>2</sup> k.p.c. Kwota, do której dłużnik poddał się egzekucji z bankowego tytułu wykonawczego wyznacza granicę, do jakiej Sąd może nadać takiemu tytułowi klauzulę wykonalności. Nie ma zatem racji skarżący, że skoro powództwo zostało uwzględnione w zakresie wpłaconej przez podmiot trzeci (towarzystwo ubezpieczeniowe) kwoty 63 984,27 zł, kwota ta powinna być podwojona, bowiem wierzyciel uzyskał tytuł na dwukrotną sumę długu głównego. Podstawy pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności wyszczególnione są w art. 840 k.p.c. i skoro

powód wykazał jedynie wygaśnięcie zobowiązania co do kwoty 63.984,27 zł, pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności możliwe było tylko do ww. kwoty.

Niezasadny okazał się również ostatni z zarzutów tj. zarzut naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. Zgodnie z ww. przepisem, sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznawaniu sprawy. Dowód w postaci dokumentu – wniosku o udzielenie kredytu z dnia 26 stycznia 2011 r. - został przedłożony przez stronę pozwaną na rozprawie w dniu 5 listopada 2013 r. Dopuszczenie dowodu z ww. wniosku, który to wniosek został podpisany przez powoda i którego treści powód nie kwestionował nie doprowadziło do zwłoki w rozpoznaniu sprawy, bowiem w dniu 5.11.2013r. przewód sądowy został zamknięty.

Wobec powyższego, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego należnych stronie pozwanej jako strony wygrywającej spór od powoda orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. których wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przed radcą prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.). W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do nieobciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego należnymi stronie pozwanej. Aczkolwiek sytuacja majątkowa powoda z uwagi na istniejące obciążenia finansowe jest trudna, to jednakże okoliczność ta nie uzasadnia zastosowania art. 102 k.p.c. W sprawie nie zachodzą żadne inne szczególne okoliczności, zaś powód decydując się na wniesienie apelacji, która okazała się bezzasadna, własnym działaniem doprowadził do powstania po stronie pozwanej ww. kosztów.

Wynagrodzenie od Skarbu Państwa dla pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu przyznano na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 z późn.zm.) oraz § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461).